W najbliższą sobotę (02.04) przypada 217 rocznica urodzin Hansa Christiana Andersena, a wraz z nią święto najmłodszych czytelników – **Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci** – obchodzone nieprzerwanie od 1967. Tegoroczne wydarzenie zostało objęte patronatem literackim Kanady i odbywa się pod hasłem przewodnim „Historie to skrzydła, które pomagają wznosić się każdego dnia”.

Często mówi się o tym, że książki dla dzieci muszą staczać nierówną walkę z innymi, multimedialnymi formami rozrywki. Czy jest aż tak źle? Być może warto tym razem skupić się na pozytywach. Raport o stanie czytelnictwa Biblioteki Narodowej z 2021 r. dowodzi, że odsetek Polaków sięgających po książki jest **najwyższy od 6 lat**! Co więcej, liczną grupę stanowią wśród nich czytający rodzice – statystyki wykazały bowiem, że osoby posiadające dzieci mają liczniejsze księgozbiory.

Co możemy zrobić, by takich dobrych wiadomości było coraz więcej? **Czytajmy dzieciom!**

Nie sposób zliczyć badań pokazujących, że oswajanie maluchów z książkami stanowi odpowiedź na wiele cywilizacyjnych problemów. Aby wychować małego czytelnika, wcale nie trzeba wiele. Wystarczy drobnymi krokami **włączać czytanie do codziennej rutyny**, a po jakimś czasie pociechy same będą domagały się sięgania po książeczki.

Kilka konkretnych strategii oraz wskazówek, jak znaleźć czas na czytanie dzieciom nawet w najbardziej zabieganej codzienności, można znaleźć w artykule „[Zaszczep pociechom miłość do książek](https://www.c-and-a.com/pl/pl/shop/czytanie-dzieciom-na-glos)”.